KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Grudnia. — Rok 1837. Niedziela. № 342. Jutro, Narodzenie ZBAWICIELA. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Dostojne Duchowieństwo i wyżsi Urzędnicy Kommissji Rzą: Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ:, onegdaj w pałacu Brylowskim dali obiad pożegnawczy dla odjeżdżaiącego JW. Jenerała Lejt: *Gołowina;* a wczoraj znakomite Osoby i wszyscy Urzędnicy będący pod władzą tegoż Jenerała, pożegnali Go, ponawiając życzenia aby Mu BÓG udzielił błogosławieństwo w spełnieniu wszelkich zamiarów. — Kościół XX. *Piiarów* w Warszawie przy ulicy Ś Jana, w tych dniach przyozdobiony został gustownym pomnikiem dla ś. p. Xiędza Edmunda *Andraszka* zasłużonego Professora. Tablica marmurowa w pośród 2ch dogorywaiących kandelabrów wspiera się na stosownych ozdobach; sarkofag zdobi herb Zgromadzenia, maiący po prawej stronie godła religijne, iako to: krzyż, ewanielją i palmę, a po lewej naukowe. Jak napis położony w języku łacińskim świadczy, przyiaciele i koledzy szanując pamięć przykładnego Kapłana i wzorowego Nauczyciela, wystawili tę skromną pamiątkę. — Kilka dni temu można było nabyć funt ryby po złotemu, lecz cena wzrastała co dzień przed wilją, i już płacono po zł. 2, a nawet i więcej. Dawniej każda Gospodyni miała za obowiązek i rozkosz sama piec strucle, czy to w pałacach czy w ubogich mieszkaniach; teraz zwykle kupuią się u piekarzy; a tej wilji prawie wszystkie odznaczyły się dobrym smakiem i dokładnem wypieczeniem. Spodziewany w tych dniach śnieg, gdy iuż Wisła stanęła i mrozy trwaią, ustalić może sannę pożądaną, gdyż siano, drzewo i inne produkty byłyby tańsze. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złp. 20 od L. B. za zrządzoną szkodę w Litografji. Także bezimiennie na kolendę zł. 50 dla biednych. — 70 letni Starzec, przez prace pozbawiony sił, bez żadnego sposobu do utrzymania reszty dni życia będący, udaie się dziś, do wspaniałomyślnych serc litościwych Dobrodziei o wsparcie, za co dozgonnie BOGA błagać nieprzestanie. Składkę przyjmuie Biuro Zleceń. — *Kalendarzyk Polityczny* na r. 1838, wyszedł z druku, i sprzedaie się w Drukarni przy ulicy Długiej Nr 591, po zł. 6 gr. 20, a na papierze welinowym w ozdobnej oprawie złp. 10. — W sklepie Warszawskiego Instytutu *Głuchoniemych*, znajduią się do sprzedania między innemi dziełkami *Rozmaitości ofiarowane dziatkom*, wydane przez X. *Fałkowskiego* b. Rektora Instytutu Głuchoniemych i Proboszcza Parafji Sgo *Alexandra*. Szczupłe to dziełko, b. dotąd z 7 tylko numerów składaiące się, przyiemności łączy z pożytkiem, albowiem obok zajmuiących umysł dziecinny powieści, zawiera łatwy wykład zwyczaiów i obrzędów zachowywanych w dni odpoczynkowi i chwale P. BOGA poświęcone. Wrażać przytem w niewinne serca wstręt do nadużyć w też dni częstokroć maiących miejsce, iak dostarczać pobudek do zamiłowania prawideł *umiarkowania*, *trzeźwości*, *pracowitości*, *skromności*, *przystojności*, *słowem obyczajności chrześcjańskiej* miał Autor na celu. Nra 3ci, 4 i t. d. zamykaią właśnie Powieści o Wilji i święcie BOŻEGO NARODZENIA, o Nowym roku, 3ch Królach, Zapustach i t d. Całe dziełko kosztuie gr. 40. Jeżeli przedmioty zabawek nie raz wcale nie żyteczne, dla dogodzenia tylko dziecinnej fantazji przez Rodziców nie małym kosztem nabywane bywaią; tedy kosztem tak maleńkim a to na pomnożenie funduszu ubogich głuchoniemych, z chęcią zapewne nabywane będą *Rozmaitości* przez umieiących cenić gorliwość i pracę Czcigodnego ich Autora, a pragnących dziatkom swoim dać kolendę z przyiemnością łączącą praw-

dziwie zbawienny pożytek. — Nr 49ty *Magazynu Powsz:*, wyszedł z druku i zawiera: Przylądek Dobrej Nadziei z *ryciną* przedstawiającą Miasto *Kapstadt;* Nowe dzieło: Literatura i krytyka, Pisma M. Gr., Małpa pożywaiąca, *rycina.* Numer 50ty iuż iest pod prassą. — (Art. nad.) D. 12 b. m. zaproszony byłem na obiad do iednej z Obywatelek Warsz: przy ulicy *Rybaki* zamieszkałej. Nie myślałem, ani się spodziewałem znaleść tak zajmuiący widok, bo prócz Gości z sąsiadów i znaiomych, między któremi czcigodny Naczelnik tej Parafji, w towarzystwie Kapłanów, znajdował się, ujrzałem w przyległej dosyć obszernej izbie 40 kilku *Żebraków* płci obiej, przy ogromnym stole biesiaduiących, którym obficie dostarczano potraw, doskonale po gospodarsku urządzonych, a w ciągu naszego obiadu który trwał parę godzin, widziałem że stół ubogim przeznaczony, w przeciągu 2ch godzin, 3 razy zmienił gości. Nie mogłem iak z serdecznem wzruszeniem podziękować Szanownej Gospodyni za tak miłą i nie zwyczajną ucztę, która, uradowana że może dotąd dochować zwyczaiu dawnego, i co rok w tym dniu powtarzanego, prosiła o przebaczenie ieżeli w czem kto z nas nie był tak iakby chciała usłużonym, gdyż ia sama, mówiła, muszę moim biedakom usługiwać. J. K. — W upłynionym tygodniu kursa papierów naszych nie były tak pomyślne iak się spodziewano, i listy zastawne cokolwiek niżej były notowane. Natomiast na obligacje cząst: 500 zło: wzmogło się poszukiwanie i płacono ie wyżej iak zesz:tyg:. Kursa wexli prawie bez odmiany. (W. H) — Bracia *Pellizaro* utrzymuiący handel rycin w Warsz: na Krako: Przedm: w prost Kościoła XX. Bernardynów, maią zaszczyt uwiadomić Szanownych Lubowników, że otrzymali nowy transport Rycin najnowszych, między któremi znajduie się znaczne dzieło *Napoleon* otoczony sławnemi ludźmi w swoiej epoce, Widok miasta Konstantyny w Afryce, różne głowy do rysunków początkowych, Portrety sławnych ludzi, Kostiumy różne teatralne, iako i inne rozmaite ryciny. — Redakcja Kurjera odebrawszy wczorajszą pocztą list z Zamościa, z podpisem S. K., oświadcza, iż artykułu w tymże liście przysłanego umieścić nie może, nie wie bowiem od kogo iest przysłany. — Zł. 21,444 wynosi wygrana onegdajszego ciągnienia Loterji liczbowej w Kantorze *Bluma* i *Jakubowskiego*, na 6 tern i znaczną liczbę amb i extraktów przypadaiącą. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 18 do 20. Pszenicy od 21 do 24 i pół. Jęczmienia od 14 do 17. Owsa od 8 gr. 20 do 10 gr. 10. Siana furę iednok: od 18 do 27, paroko: od 34 do 48. Słomy od 8 do 17. — Wkrótce w Wielkim teatrze będzie pierwszy raz przedstawiona orygi: Drama maiąca tytuł *Piąty akt*, napisana przez Profesora Uniwer: Ś. Włodzimierza *Korzeniowskiego*. O tem dziele z zaletą donoszono w pismach czasowych polskich i zagranicznych. W Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa oryginalna komedja *Jedna chwila*. W tymże teatrze za kilka dni da się słyszyć JP. Leonard *Gold*, Uczeń Konserwatorjum *Wiedeńskiego*, na skrzypcach. — Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech raczą wcześnie zawiadomić Kantory w Warszawie i Pocztamty na prowincji, czy będzie Ich wolą od następnego kwartału toż pismo utrzymywać. Wszelkie wiadomości kraiowe, postanowienia rządowe, nowiny zagraniczne i artykuły mogące zabawić, będą umieszczane. Gorliwem będzie staraniem, aby Łaskawi Czytelnicy przyzwyczaieni do Kurjerka, nie mieli przyczyny żałować iż są nieodstępnemi iego wspieraczami.

Z Płocka. — Rocznica Jmienin N. CESARZA i KRÓLA, d. 8 b. m. obchodzoną tu była ze wszelką czcią i uroczystością, iakie tak ważnemu obchodowi towarzyszyć winny. Z rana po złożeniu Naczelnikowi władzy Gubernjalnej powinszowania, odbyło się solenne Nabożeństwo, tak w Cerkwi wyznania Greko-Rossyjskiego iakoteż w Kościele katedralnym przez JW. Bi-

skupa Sufragana *Pleiowskiego* celebrowane, na którem znajdowali się Urzędnicy wszelkich władz w Płocku exystuiących; nastąpiło *Te Deum* na uproszenie NAJWYŻSZEGO, o zdrowie i pomyślność Panuiącego nam Domu. Dla uświetnienia tej uroczystości, JW. Naczelnik Woienny Pułkownik *Smolak*, dał obiad dla kilkudziesiąt osób, w czasie którego przy hucznej muzyce pułkowej, spełniono za zdrowie N. PANA. Po obiedzie udali się obecni na teatr, gdzie dla Ludu przedstawione było bez płatne widowisko, z teatru zaś na Koncert w sali resursowej, przez Skrzypka P. *Maieranowskiego* przybyłego z Krakowa, odegrany. W teatrze przed Cyfrą Najiaśniejszego Solenizanta, deklamowano i śpiewano stosowną Kantatę, miasto zaś do późnej pory rzęsisto było oświecone, a wśród innych iaśniały stosowne przezrocza, na domię Rządu Gubernjalnego i na Ratuszu.

Z Łomży 19 Grudnia.— Wczoraj, iako w dzień Imienin N. CESARZA i KRÓLA, zjechawszy do Łomży JW. JX. *Błocki* Kanonik D. A., Officjał Ł., Proboszcz z Nowogroda, odprawiał solenne Nabożeństwo w assystencji licznego Duchowieństwa, o najdłuższe życie i najpomyślniejsze powodzenie tak N. PANA, iako i całej NN. RODZINY, na którem wszelkie władze cywilne i wojskowe, tudzież młodzież Gimnazjum Łomżyńskiego znajdowali się. Podczas Mszy ś, Uczniowie Gimnazjum wykonali wyborne i rozczulaiące pienia, szczególniej „BOŻE zachowaj CESARZA.“ Na nowym rynku odbyła się parada wojskowa, po ukończeniu której wojsko z swemi Przełożonemi udało się do Cerkwi, gdzie równie solenne Nabożeństwo przez Kapelana wojskowego odprawione zostało. Wieczorem miasto rzęsisto oświecono.

Francja. — *Abdel Kader* okazuie odrazę przeciwko pobytowi w miastach. Do *Maskary* ieszcze nie wstąpił od czasu opuszczenia tego miasta przez Francuzów, ale kantonuie w okolicach. Okazuie się on iako religijny reformator. Zakazał surowo wszelkie zbytki, orszak iego musi również ubierać się skromnie iak sam Emir. Zamyśla w obyczaiach Arabów przywrócić całą surowość koranu, i znowu ich przyzwyczaić do życia koczuiącego; tym sposobem spodziewa się uchronić Arabów przed wpływem obyczaiów francuzkich. Mianowicie powstaie przeciw miastom, utrzymuiąc, że prawdziwą swobodę można tylko znaleść pod namiotem. *Ben Arache* pierwszy Minister Emira uda się do Francji dla oddania Królowi podarunku 25 Koni arabskich. — Lekarze paryzcy uznali, że złamanie ręki Królewicza Xięcia *Nemnr* może stać się przyczyną odrętwienia tejże ręki. Za rzecz szczególną uważaią, że wyprawa konstantyńska ieszcze w swoich skutkach dotyka nieprzyiemnie najpierwszych mężów; Doktór *Bodę*, który opatrzył Xcia *Nemur* na statku *Far*, był także pierwszym. który opatrzył rany Jenerałów *Damremona* i *Perrego*. — U dworu w Paryżu przygotowią świetne biesiady dla Deputowanych. — Na przyszłem posiedzeniu izb ma być przedstawiony wniosek o nadanie wolności dzieciom niewolników w osadach francuz:. — Mieszkańcy miasta *Zerby* w Afryce wzniecili niespokojności po zdobyciu *Konstantyny*. Bej tunetański nałożył im za to kontrybucją 500,000 piastrów. — Poseł turecki w Paryżu dał 1go b. m. ucztę z powodu rocznicy urodzin Sułtana *Mahmuda*. — Admirał *Galloa* nie opuści eskadry francuz: przy brzegach azjatyckich, gdyż mu rozkazano, aby pilnie uważał wszelkie obroty flotty tureckiej. — Malarz Horacy *Wernet* wrócił już z Afryki do *Tulonu*. — Cholera wzmaga się znacznie w *Algierze*. — Kapitan *Lewaillan* najmłodszy syn sławnego podróżnika tegoż nazwiska, znajduiący się obecnie w *Bonie* iest najśmielszym myśliwcem i najmężniejszym z armji francuz: w Afryce. Często ugania się za [illegible]kami i hyenami aż do kraiu [illegible], pod *Konstantyną* zabił własną ręką 6ciu kabyłów

a lubo należał do wszystkich wypraw w Afryce, iednakże ani iednej rany nie otrzymał. — Francuzi czynnie się zajmuią planem obsadzenia *Story* niedaleko *Konstantyny*.

Hiszpania. — *Espartero* 4 b. m. znowu udał się z *Pampeluny* ku rzece *Ebro*. *Ulibarri* został w *Pampelunie*. *Don Karol* 6 b. m. znajdował się ieszcze w *Amurjo*. — Drogi ciągle są niepokoione przez maruderów. — Nowi Ministrowie Królowej ieszcze nie są mianowani. — Kortezi *Portugalscy* postanowili, aby tytuł Króla brzmiał iak następuie: „Król Portugalji, Algabrji, obu oceanów z tej i z drugiej strony Afryki. Pan Gwinei i zdobyczy, żeglugi i handlu w Etyopji, Arabji, Persji i Indjach." — W *Madrycie* rokuią sobie wiele nadziei z powrotu Jenerała *Kordowy*. — *Espartero* otrzymał z *Witorji* 30,000 piastrów. — Oto są zarzuty iakie uczyniono Jenerałom karlistowskim niedawno popadłym w niełaskę: Jenerałowi *Zarjategui*, że z *Walladolid* nie ruszył na *Madryt*; *Gwibelaldowi*, że nie obsadził *Pampeluny* w chwili wybuchłego tam rokoszu; a nakoniec *Willarealowi* że doradził *Don Karolowi* udać się do *Kantawi-i* zamiast do stolicy.

Anglja. — Chociaż w izbie niższej d. 6 b. m. posiedzenie było burzliwe gdy odbywały się narady o sejmikach *Irlandzkich*, iednak widać że z teraźniejszych obrad parlamentu Ministrowie tryumfuią. — Uczyniło wrażenie, że Królowa mianowała swym Szambelanem Hrabiego *Fingal* Katolika, pochodzącego ze starożytnej rodziny irlandzkiej.

Turcja. — Maiątek skonfiskowany po *Petrewie* Baszy, wynosi 16 miljonów piastrów. Sułtan bardzo iest oburzony na tych, którzy iego ulubieńca tak zdradziecko zgładzili ze świata; zdaie się, że własny sługa *Petrewa* dał się namówić do chytrego morderstwa.

Niemcy. — W Morawji grasuie pomor bydła. — Król Hannowerski mianował Pana *Szele* Ministrem spraw zagrani: w miejscu Hrabiego *Allen*. — Z *Wiednia* donoszą, że Ojciec Sty zamyśla kilku Prałatów wynieść na dostojność Kardynalską. — Xiążę *Esterhazy* ma dopiero w przyszłym miesiącu odjechać na swoie poselstwo do *Londynu*. — Królowa Neapolitańska przybędzie do *Medyolanu* na uroczystość koronacji Cesarza Austr:, a potem przybędzie z odwiedzinami do *Wiednia*.

Szwecja. — Król od kilku dni iest chory.

Rozmaitości. — *Spontini* po długiej przerwie, napisał muzykę do nowej opery *Agnieszka Hohenstaufen*, która iest już przedstawioną w *Berlinie*, i podoba się znawcom. — W czasie ostatniego przedstawienia baletu *Kotka przemieniona*, w *Paryżu*, wyłamano drzwi w mieszkaniu pierwszej tancerki Panny *Elsler*. Rabusie byli bardzo śmieli, gdyż ieden z nich spotkał tę artystkę na schodach, i przebiegł około niej z ogromnem zwierciadłem toaletowem. Tancerka woła za tym bezwstydnym krzyczy, wszystko napróżno, uciekł. Z przestrachem przestępuie próg swoiego mieszkania. Wszędzie zniszczenie i pusto, iuż niema najmnieyszego sprzętu; złoto, kleynoty, garderoba, meble, pościel, wszystko znikło. Siostra iej tuż za nią przychodzi, przestrach i ią ogarnął. W tem wzrok *Teresy* padł na komin; oto znak złoczyńcy! oto świstek papieru. *Teresa* czyta: „Mieszkanie przyiemnej *Fanny* obecnie iest przy ulicy *Helder*, pod Nr..." *Fanny* wydaie okrzyk wdzięczności. Wpadło iej bowiem na myśl, że przed kilką dniami opowiedziała Dyrektorowi Opery, iż oglądała mieszkanie nader wygodnie urządzone, z przepysznemi obiciami, wazonami, lustrami, i t. d. i że iedynie komorne zdawało się iej za drogie. Dyrektor nie zapomniał tego życzenia; kazał wszystkie rzeczy obu tancerek przenieść do ich nowego mieszkania, w czasie, gdy były zatrudnione na scenie. Można sobie wystawić radość tych artystek. *Fanny* skakała iak przemieniona kotka, a w kilka minut była w swoiem nowem pysznem mieszkaniu. — „Ach! iak dziś zimno, iuż u mnie woda w piwni-

cy zamarzła.“ „To ieszcze fraszka, u mnie to *ogień zamarzł* na kominie, tak, iż głownie nie mogły się dopalić!“ — Hypokondryk 2 razy rzucił się w wodę celem odebrania sobie życia, a 2 razy iego służący szczęsliwie go ocalił. Za 3cim razem hypokondryk powiesił się; zapytano potem sługę czemu to dopuścił: „To nie moia wina, odpowiedział, od ostatniej topieli był przemokły, przeto sądziłem że się powiesił aby oschnąć.“ — W iednej z gazet angiel: niedawno ogłoszono: „Na prowincją żądaną iest guwernantka w *całości* lub *części*.“ „Łagodnie iak zawsze, umarła moia *dwuletnia* żona śród *gwałtownych* konwulsji, dla tego, że ich znieść nie mogła, i dla tego, że iej życie stanęło u kresu!“ „Wygodne stajnie dla koni można naiąć na drugiem piątrze u Pana N.“ — „Cóż tam dziś *daią*, Amator zapytał, w teatrze Rozmaitości?“ „50000 talarów!“ Nieba! muszę być pierwszym z publiczności!“ — Pewen Optyk podał następuiące doniesienie: „Od dwóch miesięcy fabrykuię okulary *niewidzialne;* amatorowie mogą ie codzień *widzieć* w moim składzie przy ulicy N. — W *Filadelfji* niedawno odbył się może nigdy dotąd nie wydarzony obrzęd *złotego* i *srebrnego wesela*, tameczny Chirurg przeżył z swą żoną lat 75, ma on teraz lat 95, a iego żona 93, oboie są czerstwi i tańczyli w czasie biesiady, na którey znajdowało się ich synów 8, córek 4, wnuków 18, wnuczek 17, prawnuków 5, prawnuczek 7 i 2 praprawnucząt. — We Włoszech teraz zadziwia ślepy z urodzenia Klarynecista Antoni *Sawineti*, gra iego w adażjo łzy wyciska; znawcy i nieznawcy równie go uwielbiaią, taką ma pamięć że raz usłyszawszy najtrudniejszą kompozycją, odegra ią prawie bez odmiany.

Przyiemną i użyteczną książką dla Dam, a szczególnem zjawiskiem w literaturze naszej iest Noworocznik PIERWIOSNEK, który z początkiem Grudnia wyszedł na widok publiczny. Prace literackie 22ch Dam pod redakcją P. *Pauliny K...* stanowią tam całość zasługuiącą z każdego względu na uwagę miłośników literatury. Utwory w pierwiosnku tak z poezji iak z prozy odznaczaią się uczuciem łagodnem, wyobraźnią miłą, przedewszystkiem zaś dążnością moralną i ścisłym loicznym porządkiem. Nie ma tam rozhukanych namiętności, obrazów przerażaiących, sofizmatów wdziękiem ozdobionych które psuią młode serca i młode umysły. Prostota, szlachetność i wzorowa skromność czynią dziełko to pożądanym podarkiem noworocznym dla wszystkich a najbardziej dla młodych panienek. Pod względem literackim artykuły zamieszczone w Pierwiosnku zwracaią uwagę każdego kto ściślej wgląda w dzisiejsze nasze piśmiennictwo. Bo kiedy we wszystkich prawie książkach morduią nas Autorowie samemi powieściami często pisanemi bez żadnego celu, a Poeci zasypuią mnóstwem sonetów ckliwych, Redaktorka Noworocznika Pierwiosnek starała się w rozmaitej formie przemawiać do swych czytelników. Dla tego napotykamy Powieść, Komedją, Listy, Wykłady rozumowe, Obrazy, Nowellę historyczną, Wyiątki z pamiętników, z Podróży, Maxymy, Urywki liryczne, Legende, Opisy i t. p. Prawie wszędzie w oryginalnych pracach Dam widać układ z namysłem robiony, a styl czysty i zastosowany do przedmiotu. Chociaż poezje noworocznika w znacznej części do liczby prawdziwych policzyć należy, iednak proza więcej ma wartości. W niej artykułami swemi odznacza się P. *Klementyna z T. H.*, *Paulina K.*, *J. W........a*, *Ziemięcka Eleonora*, *Autorka powiastek dla dzieci*, *Ludwika J........*, *Marja Ch.......*, *Emilja Z.......* *Alexandra Macieiowska*, *Paulina S.......* W poezji najwięcej talentu okazuie P. *Józefa P.........*; chociaż piękne są wiersze Pauliny K., Kamilli Kossowskiej i Leony B., miło iest po przeczytaniu Noworocznika przypomnieć sobie następuiący wiersz Pauliny K. na czele zamieszczony, który ostrzegaiąc o wartości całej książki nie zwodzi czytelnika.

PIERWIOSNEK.

Zaledwie gruba, zimowa opona
Zniknie przed blaskiem ożywczego słońca,
Zaledwie ziemia śnieg otrząśnie z łona,
Już luba wiosna śle pierwszego gońca.
Na pustej ieszcze bezbarwnej przestrzeni
Wschodzi samotny, niepozorny kwiatek,
Trwożna niepewność lica mu rumieni,
Jak też świat przyjmie pierwszy wiosny datek.

Kto ceni postać wytworną, wspaniałą
Komu kształt więcej niźli wartość znaczy,

Widząc roślinkę tak wątłą, tak małą,
Zaledwie okiem rzucić na nią raczy.
Lecz kto przez zimę tęschne licząc chwile
Czekał na wiosnę, na trawkę, na kwiatek,
Ten pewno przyjmie radośnie i mile
Ocknionej ziemi najpierwszy zadatek.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Z powodu niedojścia do skutku licytacji na wypuszczenie w entrepryzę dostawy podwód dla wojska z miasta Warszawy w roku 1838 w dniu 30 Listop:/12 Gru: r. b. odbytej, Urząd Municypalny stosownie do Reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wew: D. i O. P. z d. 4/16 b. m. Nr 31,391/57,028, podaie do powszechnej wiadomości, iż w d. 16/28 b. m. w Sali posiedzeń Urzędu Municypalnego, odbędzie się powtórna na powyższą dostawę licytacja, przez deklaracje opieczętowane, które w dniu dopiero rzeczonym do godziny 2giej po południu przyjmować się będą. Za praetium fisci do licytacji tej in minus odbyć się maiącej, podaie się cena złp. 6 za każdą parokonną podwodę na iedną milę, a zł. 4 za każdą iednokonną podwodę za takąż milę i nadto zł. 2,000 iako ryczałtowe wynagrodzenie strat w tej entrepryzie rocznie ponieść się mogących. Warunki przejrzane być mogą w Wydziale wojskowym Urzędu Municypalnego, chęć zatem licytowania maiący, zaopatrzywszy się w wadjum złp. 2,000, zechcą się stawić w miejscu i czasie powyżej namienionem i podać deklaracje podług wzoru nieraz zamieszczonego. — P. o. Prezydenta *Graybner.* Za Sekret: Jen: *Sakowicz.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do wiadomości powszechnej, iż d. 16/28 Grud: r. b. o godzinie 11 przed południem w Lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Ner 607 położonym, odbędzie się licytacja głośna o tarcie i łupanie Drzewa sosnowego i olszowego w ciągu r. 1838, razem około sążni sześciennych 680, a to stosownie do warunków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się po zł. 4 gr. 12 od sążnia kubicznego bez względu na gatunek drzewa i iego Numeru, a podejmuiącemu się najtaniej entrepryzy w mowie będącej, pierwszeństwo przyznanem zostanie. Przystępuiący do licytacji winni są przed iej rozpoczęciem złożyć w Kassie Mennicy na wadjum każdy po zł. 300, które po odbytej licytacji zwrócone zostaną Interesentom, wyiąwszy osobę przy licytacji utrzymuiącą się, której wadjum aż do expiracji zawrzeć się maiącego kontraktu w Kassie Mennicy pozostanie. Dyrektor *Bieńkowski.* Członkowie Dyrekcji, Kontroller Jlny *M. Biernacki. Żabiński.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szabłowski Bene: Dzie: z Ostrołęki; Karniewski Wawr: Dz: z Tłuczewa; Kociubski Oby: z Radomia.

DONIESIENIA.

Biletów z powinszowaniem Nowego Roku i Imienin, na białym i kolorowym glansowanym papierze, dostać można w Sklepie przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 48, paczka kosztuie gr: 25, kupuiący znaczną ilość otrzymuie rabat.

Do Składu Towarów różnych Rossyjskich przy ulicy Nowy Swiat na przeciw Kopernika Nr 1245, nadszedł transport świeżych TOWARÓW iako to: Kawjoru świeżego, Minogów, Łososia małosłonego i wędzonego, Łachowiny małosłonej i wędzonej, Kilków, Serdeli, Flonder, Sliwek, Sledzi Holenderskich, Stokfiszu, Stynek, Sera różnego, Buljonu świeżego, Miodu Lipcu, i innych towarów, które sprzedaią się za pomierną cenę. *J. Grydin.*

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 15/27 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bugaj Nr 2608/9 w Sklepie, przedmioty, iako to: 5 fasek Masła litewskiego, 26 worków różnych Owoców suszonych, i 33 sztuk Płótna szarego, za gotowe pieniądze, publicznie sprzedane będą.
T. Dydyński K. T. C. G. M.

Dnia 26 b. m. o godz: 11tej z rana, na Nowym świecie, w domu Jasińskich Nr 1286, będą sprzedawane przez publiczną licytacją więcej daiącemu w gotowych pieniądzach, różne Sprzęty, iako to: Beczki okuwane, Powózki, Rogoże, Wojłoki, Postronki i t. p.

KUZNIA Kowalska, z wszelkiemi przynależnemi mieszkaniami, każdego czasu do naięcia pod Nrem 1594, przy ulicy Nowogrodzkiej.

☞ W dniu 13 b. m. przechodząc ulicą Leszno do Kommissji S. W. D. i O. P. a następnie idąc ulicą Długą, zgubione zostały PAPIERY Jana Krzakowskiego, gdy te papiery stanowią ważność pobytu w Warszawie, łaskawy znalazca raczy takowe za nagrodą oddać pod Nr 732, ulica Leszno.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podaie do Publicznej wiadomości, iż dnia 16/28 Grudnia r. b. w mieście Grojcu, będzie miał do sprzedania przez publiczną licytacją Wołów karmnych sztuk 6 i Skopów sztuk 100. *J. Łuszczewski.*

W Dobrach Wisznickich Obwodzie Radzyńskim, Guberniij Podlaskiej, wymierzonemi zostały 94 Kolonji, każda z tych zawiera morgów ornych 6, oprócz tego pół morga łąki, z której 2 razy do roku trawę zbierać można, grunt iest średni, dobry i urodzajny. Położenie tych kolonji iest bardzo pię-

kne i wesołe, iedną stroną dotykaią strugi Sielawy; znajdują się w środku 3ch miasteczek handlowych, to iest od miasta Wisznic wiorst 4, od m. Rososza w. 5, od m. Łomaz w. 6. Kolonje te będą wypuszczone na wieczne czasy sposobem emfiteutycznym, z każdej takiej kolonji nowo nabywca opłacać będzie rocznie złp. 24, a który zacznie się zaraz budować, 3 pierwsze lata wolny będzie od opłaty. Drzewo do budowli w tej okolicy iest tanie. Oprócz tego założona przez Dziedzica tych dóbr kassa wsparcia, z której każdemu z nowonabywców, część żądana pieniędzy, na mały procent udzieloną być może. W tych samych dobrach pod miastem Wisznice nad strugą Sielawą znajduie się Młyn wodny o 2ch kołach, w dobrym stanie będący i 2 Wiatraki do wypuszczenia w wieczną dzierżawę, z przyległemi gruntami do tego, których rozległość na miarę nowopolską wynosi morgów 80 pr. 100, w tej przestrzeni staw zajmuie morg: 10 pr. 206. Łąki, z których 2 razy do roku zbiera się siano morgów 20 pr: 32, resztę przestrzeni zajmuie grunt orny, pastewniki i zabudowanie, opłata roczna z tego wszystkiego zł. 3600.

HANDEL N. S. Brünera i komp. przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, odebrawszy świeży transport różnych ŻYRANDOLI z brązu i PAPIER MACHÉ ze szkłem, oraz LICHTARZY ściennych o 2ch i 3ch ramionach, ma honor o tem zawiadomić Prze: Publiczność, obiecuiąc iak najmierniejsze ceny; zaopatrzony także został w różne TOWARY Galanteryjne, i Objekty na KOLENDĘ służące, z któremi zarazem poleca się łaskawej pamięci Prześ: Publiczności.

Do Biura Wydziału Aptek Czynnej Armji, potrzebne są w dużej ilości PASKI na sprężynach rupturne, BANDAŻE podwójne iako też i poiedyńcze, PP. fabrykanci i majstrowie takowych Pasków raczą się zgłosić w dniu 15/28 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem do wyż wymienionego Wydziału Apteki posiedzenie swe w Sierakowskich Koszarach przy ulicy Konwiktorskiej odbywaiącego, dla objawienia stałych i ostatecznych cen. Po czemu takowe paski mogą być dostawione w dużej ilości.—Inspektor Aptekarskiej Części Czynnej Armji *Alexander Koch.*

Sprowadziwszy z fabryk Kaliskich z okazji tańszej wełny za bardzo umiarkowane ceny znaczną partją świeżego SUKNA i KAJZERTUCHU w przednich gatunkach iuż tamże dekatyzowanych, które tak na postawy iako i na łokcie za niską i stałą cenę nabyć można, a z powodu tanności i pięknego lustru szczególniej Kajzertuch maiący tę samą szerokość iak i Sukno, może być nie tylko na Salopy i Suknie Damskie użyty, ale i do podszycia Płaszczy mezkich zamiast flaneli; także Sukna w paski i kratki dostać teraz można od zł: 9 do 10. W temże miejscu wyprzedaią się z dawnych zapasów różne WINA wystałe, zdrowe, w zniżonych cenach, zacząwszy od zł. 2 gr: 15, do zł: 8 za butelkę, iako też i inne starsze gatunki, również prawdziwy ARAK de Goa rzadkiej dobroci but: po zł: 6 gr: 20 i po zł: 8. Skład iest przy ulicy Długiej w domu dawniej Baldego pod Nr 550, obok Lasockiego od frontu, gdzie sztachety żelazne.



Ktoby chciał za opłatą z góry *dwuletniej* dzierżawy, mieć dzierżawę od Nowego roku przez lat *trzy* Domu czyniącego czystego dochodu przeszło zł: 5,500, niech się zgłosi pod Nr 495, na 1sze piątro przy ulicy Danielewiczowskiej, gdzie bliższą poweźmie wiadomość. Wejście przy Magazynie Srebra. Nadmienia się przytem że za kilkanaście dni iuż się ósma część danego kapitału zwraca.

W Sklepie Wyrobów Brązowych i Guzików przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, na przeciw XX. Reformatów, dostać można KAMIZELEK gotowych, SZEMIZETÓW, KRAWATÓW, KOŁNIERZYKÓW, MANKIETÓW, w najświeższym guście, a to po cenie najumiarkowańszej.

Podpisany zawiadamia Sz: Publi: iż odebrał znaczny transport DYMY i KITAIU w najlepszych gatunkach i w różnych kołorach; sprzedaie się po cenie stałej fabrycznej w Sklepie w Rynku Starego Miasta pod Nr 45. *Jan Tonnes.*



Ktoby sobie życzył podjąć się entreprzy do rozwożenia swoim pociągiem po mieście Warszawie, sążni półkubicznych drzewa sosnowego i innego ze składów nadwiślańskich, zechce się zgłosić do Kantoru A. S. Kon: (Cohn) przy ulicy Solec Nr 2916, gdzie o warunkach dowiedzieć się może.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż z powodu niedoszłej do skutku sprzedaży w d. 24 Listop: r. b. Dóbr Osiny, dobra te położone w Obw: Piotrkowskim Gub: Kaliskiej, sprzedane będą powtórnie w dniu 12 Stycz: 1838 r. w Sali posiedzeń Bankowych o godz: 10 z rana. Chcący ubiegać się o kupno tych dóbr obowiązany iest złożyć na wadjum przed rozpoczęciem licytacji złp. 28,000 gotowizną lub list: zastaw: z właściwemi kup:. Utrzymuiący się przy dobrach, przyjmie dług Towarzystwa Kr: w ilości zł. 18,100. Opłacać będzie rocznego kanonu zł. 6,600 i zapła-

cí najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpioną będzie na licytacji publi: poczynaiąc od złp. 131,583 gr. 10 list: zast: z właściwemi kup: lub gotowizną. Zapłaci oraz prócz tego dług umorzony Towarz: Kred: w ilości w iakiej się tenże pokaże być umorzonym powłącznie ratę grudniową r. b. w gotowiźnie. Każdy chęć kupna maiący może przejrzeć codziennie bliższe warunki sprzedaży tych dóbr, iako też wykaz źródeł dochodu w Kancellarji Sekretarza Jlnego Banku Polskiego codziennie od godz: 10 z rana, do 2 po południu i u W. Witkowskiego Adwokata w Kaliszu. Można się także przekonać o stanie dóbr i na gruncie. Warszawa dnia 18/30 Listop: 1837. — Radca Stanu Prezes (podpisano) *Lubowidzki*. Sekretarz Jlny *Łubkowski*.

W dniu 15/27 Grudnia r. b. od godziny 10 z rana, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 723 położonym, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją pozostałość po Sewerynie Turowskim b. Urzędniku Banku Polskiego składaiąca się z Mebli, Garderoby, Bielizny, i innych tym podobnych przedmiotów, a to na żądanie Opieki nieletnich po Sewerynie Turowskim pozostałych dzieci, oraz w skutku upoważnienia Prezydji Trybunału Cywil: Gubernji Mazowieckiej. *Antoni Sikorski* Reient P. W.

W Sklepie obok Poczty, znajduie się znaczny zapas przysposobionych WYROBKÓW z żelaza lanego i brązowych, mogących posłużyć na podarunek, które po cenach bardzo umiarkowanych Szan: Publiczność nabyć może.

W sklepie przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: B. w domu Kronenbergowej, znajduią się GORSETY wyrabiane, według nadeszłych Paryzkich wzorów, w rozmaitych rozmiarach, zalecaiące się mechanizmem, za pomocą którego Dama za dotknięciem się, w iednej chwili rozsznurowaną być może; również PASY dogodne chroniące od zaziębienia, oraz LENIUSZKI w nowych fasonach; także wprawiaią się KOBECZKA w wszelkie przedmioty ubiorowe sznurować się maiące.

☞ Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż nowo wynaleziona a w Anglji wydoskonałona ESSENCJA służąca do wzrostu i konserwowania Włosów ludzkich, znajduie się do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny ulica Wierzbowa w domu Nr 473 Litera C. Chemik *Mikołaj Janji*.

Gdy Aloiza 1go ślubu Geismerowa, nateraz zamężna Perks, w Kurjerze Warszaw: z dnia 17 Grud: r. b. doniosła, iż na sklepie moim przy ulicy Miodowej Nr 491, była dawniej firma Jana Gejsmera I ta iakoby nie prawnie zdjętą została, przeto ia z moiej strony mam honor Publiczność uwiadomić, iż lubo z Fabryki Jana Geismera, mam sobie za umowy oddane w komis Kobierce i inne wyroby, firma iednak Jana Geismera, nigdy na sklepie nie znajdowała się i nie była odmieniona, i że o podobnego rodzaiu zarzut, prawnie poszukiwać będę. C. L. *Steppuhn*, utrzymuiący skład towarów kommissowych, przy ulicy Miodowej Nr 491.



PANTALJON mahoniowy, mało używany, prawie nowy i modnie zrobiony, z dobrym tonem, o 6ciu oktawach, sławnego Fabrykanta roboty, za umiarkowaną cenę do sprzedania, w domu starym Teatrem zwanego, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1790, pierwsza brama od Krasińskiego placu, na 2 piątrze pod N. 6.



Dnia 21 b. m. po południu Chłopiec biegnąc przez Nowy Swiat około domu Nr 1302, uiął z sobą Wyżła dużego, białego, z kasztanowatemi łatami, właściciel rzeczonego Psa widząc uciekaiącego chłopca, posłał w pogoń za nim, lecz nim zdążono go dogonić, schronił się, przeto wzywa się rodziców lub gospodarza niesfornego chłopca, aby nakazali odprowadzić psa pod Nr iak wyżej, albowiem przedsięwzięto śledztwo do wyszukania sprawcy, na rodzicach lub gospodarzu prawnie poszukiwać się będzie iako pobłażaiącym i przywłaszczaiącym cudzą własność.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Poiutrze 11 raz *Warjatka*. 7 raz *Mleczarka Szwajcarska*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Poiutrze *Kwarantanna*. *Wiecznie*. *Kotka*.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów* od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej, obok Teatru Rozmaitości, familje *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będą Paulina *Prajs* i Siostry *Zenger* od go: 5.

W Ogrodzie u Oma Unrua, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie Jutro i po iutrze.



Przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w drugie Swięto Bożego Narodzenia to iest dnia 26 Grudnia we Wtorek, otwartą zostanie Sala na zabawy tańcuiącej Publiczności przeznaczona, na sposób zagraniczny urządzona, w której łaskawi Goście dobraną Muzyką, rychłą usługą, dobremi napoiami i przekąskami, po najwięcej umiarkowaną ceną w dni Swiąteczne i Poniedziałki Karnawałowe, wieczory uprzyiemniać sobie mogą.